

Lubuskie dostanie unijną nagrodę

Piotr Wołkowski

2010-08-04, ostatnia aktualizacja 2010-08-04 16:49



Hala sportowa w Zielonej Górze to jeden z największych w regionie obiektów, jakie powstały dzięki dofinansowaniu z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego

Fot. Sebastian Rzepiel / Agencja Gazeta

Urząd Marszałkowski będzie ogłaszał tylko pojedyncze konkursy na unijne dotacje. Powód? Pieniądze wydajemy tak sprawnie, że nie ma czego rozdawać. Na razie z 1,7 mld zł zostało tylko 80 mln zł do podziału. Ale wkrótce pojawią się dodatkowe fundusze

Fundusze europejskie dziś i jutro

Artykuł sfinansowany w ramach konkursu dotacji organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, współfinansowanego ze środków rozwoju Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna

Lubuskie od kilku miesięcy może się poszczycić tym, że jest na pierwszym miejscu w rankingu województw, które najsprawniej wydają unijne pieniądze. Już na początku czerwca było przesądzone, że weźmiemy udział w podziale Krajowej Rezerwy Wykonania. Tę marchewkę zafundowało Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, by zmobilizować regiony do sprawnego wydawania unijnych dotacji. Nagroda jest warta zachodu, bo do podziału ministerstwo ma 512 mln euro.

Standard "starej" Unii

Pieniądze z programów regionalnych, w tym z Lubuskiego Regionalnego Programu Operacyjnego, mają przybliżyć Polskę do standardów "starej" Unii. Za unijne pieniądze z tej "szuflady" powstają nowe drogi, remontowane są szkoły, obiekty kulturalne, hale

sportowe, powstają nowe oddziały w szpitalach, kupuje się drogie sprzęty medyczne. Także z tych pieniędzy powstaje właśnie park naukowo-technologiczny w Nowym Kisielinie i w Nowej Soli. Około 40 mln zł przeznaczono na budowę obwodnicy kolejowej Czerwieńska, dzięki której do Poznania dojedziemy o 30 minut szybciej.

Ponad 300 mln zł zarząd województwa przeznaczył na inwestycje edukacyjne czy te związane z ochroną zdrowia. Z tych środków szpital w Gorzowie kupił gammakamerę za ponad 1,5 mln zł czy rezonans magnetyczny za 4,5 mln zł, a zielonogórska lecznica doczekała się Ośrodka Neurochirurgii i Neurotraumatologii za prawie 12 mln zł. - Inwestycje w edukację oraz projekty medyczne cieszyły się największym zainteresowaniem - mówi Elżbieta Polak, wicemarszałek województwa odpowiedzialna za LRPO. W ramach programu regionalnego można było dostać dofinansowanie m.in. na rozwój infrastruktury, na innowacyjne technologie czy na społeczeństwo informacyjne. LRPO objęło 15 rodzajów inwestycji.

Pierwsze miejsce województwa lubuskiego w wyścigu po dodatkowe unijne pieniądze to sukces tym większy, że jeszcze na początku 2008 r. region był na ostatnim miejscu w rankingach. Wtedy mieliśmy do wydania ponad 1,7 mld zł. - W ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy województwo lubuskie zrobiło największy w kraju postęp we wdrażaniu programu regionalnego - przyznała jesienią 2009 r. Elżbieta Bienkowska, minister rozwoju regionalnego, która brała wówczas udział w Lubuskim Forum Funduszy Europejskich. Natomiast na czencwowym Pikniku Zdrowia w Drzonkowie pochwał nie szczędził Waldemar Ślugocki, wiceminister w Ministerstwie Rozwoju Regionalnego, a wcześniej dyrektor departamentu LRPO w Lubuskim Urzędzie Marszałkowskim. - Województwo lubuskie należy do liderów w zakresie inwestycji w służbę zdrowia. Lubuszanie mają dostęp do szpitali, które są jednymi z najlepiej wyposażonych placówek w kraju. Nasze standardy leczenia wcale nie odbiegają od europejskich - zapewniał.

Dziś do rozdzielania i wydania z unijnego budżetu zostało zaledwie 80 mln zł. Przyspieszenie tempa w LRPO to rezultat solidnej reorganizacji programu. - Konieczne było odbiurokratyzowanie procedur - mówi Polak.

Coraz szybciej, coraz sprawniej

Sukcesy Lubuskiego to nie tylko wydawanie pieniędzy. Okazuje się, że nasze województwo najszybciej ocenia zgłoszone wnioski. Każdy, kto stara się o dofinansowanie w Lubuskiem, czeka ok. 75-80 dni. Dla porównania - ocena projektów na Mazowszu to ponad 250 dni! U sąsiadów z Wielkopolski sytuacja jest lepsza, bo ocena trwa ok. 100 dni. A na Dolnym Śląsku - 125 dni.

Duży wpływ na przyspieszenie w Lubuskiem miały również szkolenia dla osób zainteresowanych dotacjami. Dzięki temu wnioski miały mniej błędów i były solidniej przygotowane. Na szczęście nawet jeśli we wniosku był błąd, urzędnicy nie robili problemów z poprawieniem. Oczywiście pomyłki poprawiali sami, inne można było załatwić "na telefon".

- Poszerzyliśmy też listę projektów kluczowych dla województwa - dodaje Polak. Te projekty, które zakwalifikowały się na listę, dostawały dofinansowanie bez konkursów. Dziś na liście jest prawie 180 inwestycji.

A z rezultatów korzystamy już dziś. Władze województwa priorytetowo potraktowały remonty dróg czy budowę obwodnic. Właśnie powstają obwodnice Wschowy (ponad 13 mln zł dofinansowania), Osna Lubuskiego (38 mln zł dofinansowania) czy Nowej Soli (31 mln zł dofinansowania). Nowej infrastruktury i remontu ul. Strażackiej doczekało się gorzowskie Zawarcie (ok. 9 mln zł). Inną kluczową inwestycją z zakresu infrastruktury jest rozbudowa lotniska w Babimoście (prawie 15 mln zł). Co zyska lotnisko? Nowe wyposażenie, budynek cargo, ogrodzenia czy większą płytę parkingową dla samolotów. Z kolei w kwietniu władze gminy Sulchów i rektor Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Sulchowie wmurowali akt erekcyjny pod budowę hali do badań nad alternatywnymi źródłami energii. Na tę wartość 15 mln zł inwestycję sulechowski PWSZ dostał ponad 12,5 mln zł. Już stoją mury budynku, w którym studenci będą badać m.in. systemy odzyskujące ciepło z powietrza. Następnym etapem prace wykończeniowe i wyposażenie hali w sprzęt badawczy.

Kończą się pieniądze

Niestety, ci przedsiębiorcy lub instytucje, które dopiero teraz zaczęły myśleć o unijnym dofinansowaniu, mogą się rozczarować. Pieniądze zostały już tylko w sześciu częściach Regionalnego Programu Operacyjnego. Dopóki Lubuskie nie dostanie swojej nagrody (czyli dodatkowych pieniędzy z MRRO), do podziału jest zaledwie wspomniane 80 mln zł.

Aktualna pula z pieniędzi może się jednak nieznacznie powiększyć. Jak? - Czasami okazuje się, że odbiorcy dotacji są w stanie zrealizować swoje inwestycje taniej, niż przypuszczali, dzięki oszczędnościom uzyskanym w przetargach. Jeśli po przetargu inwestycja okaże się tańsza, wtedy nadwyżka wraca do urzędu i można ją przeznaczyć na następne projekty - tłumaczy Polak.

Obecnie pieniądze są na inwestycje wzmacniające konkurencyjność regionu. Dokładniej na działanie 1.2

NAJCZĘŚCIEJ CZYTANE

1. Przewodnik: Jak i gdzie zdobyć unijną kasę?
2. Poradnik praktyczny - jak napisać wniosek o dotację
3. Pieniądze na start
4. Gdzie po informacje o unijnych dotacjach?
5. Unijne miliardy i co z nich wynika

W TYM TYGODNIU W "GW"



- 8:10 PT Co dalej z unijnymi funduszami? Prognoza, jak się będą kształtować po 2013 r. Wywiad z ministrem rozwoju regionalnego Elżbietą Bienkowską
- 9:10 SOB 'Wysokie Obsady', 'Kobieta twarz funduszy europejskich'



Pytanie do eksperta

Jeśli masz pytania dotyczące funduszy europejskich, zadam je naszemu ekspertowi na Forum

SZKOLENIA >



INSTYTUCJE >



DOTACJE >



SŁOWNIK >



(ok. 5 mln zł) - tj. te działania, które służą budowie obszarów aktywności gospodarczej i promocji gospodarki. Na działanie 1.3 - rozwój społeczeństwa informacyjnego - zostało ok. 19 mln zł. Pieniądze są też w działaniach 2.3 i 2.5, odpowiednio 3 mln zł i 10,5 mln zł. Trochę więcej środków zostało na ochronę środowiska w ramach działania 3.1, bo ponad 43 mln zł. Na zarządzanie środowiskiem, czyli działanie 3.3, jest niecałe 500 tys. zł.

Działanie 2.3 to pieniądze dla małych i średnich przedsiębiorstw. - Ale tylko na promocję gospodarczą czy wsparcie konsultingowe. Jeśli przedsiębiorca chce np. zaprezentować swoją firmę na targach w Wiedniu, albo wysłać pracowników na szkolenie, to może wystartować w konkursie w ramach tego działania - wyjaśnia Polak. Do wykorzystania zostały niecałe 3 mln zł. Unia zwraca przedsiębiorcy połowę kosztów, ale nie więcej niż 25 tys. zł. Teoretycznie ok. 5 mln zł jest jeszcze na wsparcie rozwoju małych i średnich przedsiębiorstw. Ale w praktyce pieniądze są zarezerwowane na budowę największej w Polsce winnicy. Inwestycja powstaje w Zaborze, a zaangażowani są w nią lubuscy winiarze, lokalne grupy działania, a także Urząd Marszałkowski i Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa w Sulechowie. Natomiast 10,5 mln z działania 2.5 to tzw. działania okołobiznesowe. Pod tym hasłem kryją się m.in. fundusze pożyczkowe, parki przemysłowe i technologiczne czy inkubatory przedsiębiorczości.

Najwięcej pieniędzy zostało na poprawę infrastruktury w ochronie środowiska (działanie 3.1) - ponad 43 mln zł. - Tu nie planujemy jednak dodatkowych konkursów. Te pieniądze chcemy przesunąć na inne działania, ale też związane z ochroną środowiska. Bardzo dużo dobrych wniosków dostaliśmy w działaniach związanych z termomodernizacją czy wykorzystaniem alternatywnych źródeł energii. Początkowo mieliśmy na to tylko 8 mln zł. Natomiast oczekiwania przekraczają 60 mln zł - mówi Polak. Zatem 43 mln zł posłużą m.in. na instalację kolektorów słonecznych czy ogrzewanie budynków.

Lubuskie projekty własne

- Na inwestycje związane ze społeczeństwem informacyjnym mamy jeszcze 19 mln zł, ale tu też nie będziemy ogłaszać konkursów - mówi Polak. Te pieniądze Urząd Marszałkowski woli dolożyć do trzech już realizowanych projektów. Pierwszy z nich to internet szerokopasmowy. Teraz specjaliści pracują nad wyborem technologii, która dostarczy internet Lubuszanom. Za wstępnych projektów wynika, że obszar województwa pokryją światłowody i radiowa technologia WiMax. Tam, gdzie nie uda się doprowadzić internetu kablem, urzędnicy chcą zastosować połączenie bezprzewodowe, by wyeliminować tzw. cyfrowe białe plamy. Chodzi o te miejsca, gdzie dotąd dostęp do internetu był ograniczony albo mieszkańcy w ogóle nie mogli korzystać z sieci. Koszt budowy tej sieci szkieletowej to ok. 72 mln zł. Sam internet ma być dużo tańszy niż oferowany przez komercyjnych dostawców.

Powstaje też projekt e-urząd, który ma stać się platformą przesyłu danych między urzędami. Poza tym ułatwi internetowy kontakt z urzędem każdemu mieszkańcowi. Kiedy w przyszłym roku system znacznie działać, to mieszkańiec Żar czy Nowej Soli podanie o paszport czy dowód osobisty będzie mógł złożyć nie ruszając się zza biurka.

Nowatorskim pomysłem w ramach społeczeństwa informacyjnego jest wreszcie rozwój telemedycyny. - Szczególnie e-radiologia ma duże znaczenie. Zamierzamy wykorzystać narzędzia informatyczne w diagnostyce. Dzięki cyfrowej aparaturze rentgenowskiej specjalista w centrum radiologii będzie mógł odbierać zdjęcia z różnych szpitali. Mniejsze szpitale oszczędzą na kadrach, bo nie będą już musiały zatrudniać własnego radiologa - wyjaśnia Polak. Rozwiązanie jest tym istotniejsze, że radiologów nieustannie brakuje. Poprawę odczuwają także pacjenci, którzy będą szybciej i lepiej diagnozowani. Jeśli chory trafi do szpitala nocą, nie będzie musiał już czekać na opis zdjęcia do rana. Po kilku minutach elektroniczne zdjęcie trafi do dyżurnego radiologa, który - po opisaniu - odeśle je z powrotem do szpitala. W projekcie udział biorą szpitale z Zielonej Góry, Międzyzeczka i Sulechowa, a zainteresowana jest również gorzowska lecznica. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, system znacznie działać już w przyszłym roku. Unijne dofinansowanie wyniesie ok. 8 mln zł.

Dotacje na edukację i medycynę - tzw. priorytet 4 - cieszyły się w województwie lubuskim największym zainteresowaniem osób i instytucji. To w tym obszarze najszybciej i najprawiej firmy i instytucje pozyskiwały dofinansowanie. - Dlatego też większość pieniędzy z nadwyżki budżetowej chcemy wydać właśnie na te działania - podsumowuje Polak.

Źródło: Gazeta Wyborcza Zielona Góra

5 komentarzy Drukuj Ocena: 7 głosów

Lubuskie dostanie unijną nagrodę 2klara2 04.06.10, 21:17
Z tym piędziesiąt dla Szkoły w Sulechowie to warka lipa. Przecież ta szkoła wali się. Z pracy zwolniono kilkudziesięciu pracowników, ma miejsce drastyczny spadek studentów. Na energetyce »

WYBORCZA.BIZ POLECA

POLSKIE DROGI



Polacy skazani na korki - rząd obcina wydatki na nowe drogi

LINE LOTNICZE



LOT poleci do Bydgoszczy za... 15 mln zł

EMERYTURY



Koniec z emeryturami od listonosza? ZUS woli banki, bo tańsze

ROPA



Polska ropa przypłylnie z Morza Północnego

Projekt realizowany w ramach konkursu dotacji organizowanego przez Ministerstwo Rozwoju Regionalnego, współfinansowanego ze środków rozwoju Unii Europejskiej w ramach Programu Operacyjnego Pomoc Techniczna.



PRACA



PRZETARGI



Kontroler Finansowy/Główna Księgowa

Dyrektor ds. Marketingu

Niemieckojęzyczny manager ds. sprzedaży ...

REMONT SCHODÓW WEJŚCIOWYCH DO ...

PRZETARG NIEOGRANICZONY DLA ...

ROBOTY REMONTOWE W BUDYNKU UP ...

WIADOMOŚCI

Ostatnie newsy

Depesze agencji

Raporty

Wideo

Komentarze

GELDA

Wiadomości

Komentarze giełdowe

Analizy giełdowe

Kursy walut

Dane makro

FIRMA

Mój Biznes

Wiadomości

Prawo i podatki

Fundusze strukturalne

Kalkulatory

FINANSE

Kalkulatory kredytów

Kredyty i pożyczki

Emerytury, inwestycje

Karty, konta bankowe

Centrum Finansowe

PRACA

CV

List motywacyjny

Kodeks pracy

Kalkulator płac

Praca za granicą

PRZETARGI

Wiadomości

Vademecum

Oferty przetargowe

Oferty nieruchomości

Oferty ruchomości

Na skróty: [Gazeta.pl](#) | [Wiadomości](#) | [Sport.pl](#) | [Biznes](#) | [Wyborcza.pl](#) | [Praca](#)

Polecamy: [Biznes](#) | [Giełda i Waluty](#) | [Firma](#) | [Finanse osobiste](#) | [Fundusze](#) | [Przetargi](#) | [Encyklopedia gospodarki](#)



Newsletter



RSS



Widgety

Copyright © Agora SA O nas | Stażę u nas | Reklama | Prywatność | Wszystkie artykuły | Licencje

[Poleć stronę](#) | [Zgłoś błąd](#)